



(ze str. 1)

ŚW. KAZIMIERZ W RADOMIU

Jest to kopia obrazu św. Kazimierza z kościoła ojców reformatów w Krakowie. Pobłogosławił go metropolita krakowski kard. Franciszek Macharski 3 października 1981 roku w czasie uroczystej Mszy świętej przed obecną katedrą radomską. Obraz ten znajduje się obecnie w kaplicy kościoła św. Kazimierza na radomskim Zamłyniu, który został wybudowany w latach 1986-1994 jako wotum dziękczynne uroczystości jubileuszowych.

Wielkie uroczystości jubileuszowe ku czci św. Kazimierza, obchodzone przez Kościół Powszechny odbyły się także w Radomiu w 1984 roku z racji pięćsetnej rocznicy jego śmierci. W oczekiwaniu na te uroczystości, w okresie od 18 IX 1983 do 4 III 1984 roku, jubileuszowy obraz św. Kazimierza nawiedzał wszystkie świątynie Radomia, aby przygotować duchowo radomian na to wyjątkowe święto. W 2002 roku w kościele św. Kazimierza rozpoczęły się diecezjalne uroczystości jubileuszowe czterechsetlecia kanonizacji św. Kazimierza (1602-2002) pod przewodnictwem metropolity krakowskiego kard. Franciszka Macharskiego.

Obecnie od 1994 roku uroczystości patrona miasta Radomia i diecezji obchodzone są w patronalnym kościele św. Kazimierza w Radomiu, który w 2003 roku został wyróżniony przez Ojca Świętego tytułem i godnością bazyliki mniejszej. Uroczystości ogłoszenia tego kościoła bazyliką przewodniczył kard. Henryk Gulbinowicz z Wrocławia. W Bazylice św. Kazimierza znajduje się kaplica ku czci Świętego, w której przechowywane i czczone są jego relikwie. Wierni gromadzą się na prywatnej modlitwie, a w każdą niedzielę podczas nabożeństwa modlą się przed nimi

przedstawiając Bogu za wstawiennictwem św. Kazimierza prośby o błogosławieństwo dla diecezji radomskiej.



W duchu miłosierdzia, jakim w życiu kierował się św. Kazimierz, w dolnej części bazyliki działa Ośrodek Duszpasterski «Kazimierzówka», z którego korzystają dzieci i młodzież z kilku dzielnic Radomia. Uczestniczą w zajęciach rekreacyjno-wychowawczych i otrzymują posiłek. Funkcjonuje również Charytatywny Gabinet Lekarski im. Biskupa Jana Chrapka z punktem wydawania darmowych leków, z którego korzystają osoby ubogie.

Od chwili śmierci św. Kazimierza minęło ponad pięć stuleci. Kształty Polski i Litwy zmieniły się; ludzie żyją innymi problemami. A jednak co roku, 4 marca, Kościół stawia nam przed oczy postać świętego, którego postawa także dziś stanowi dla wiernych Kościoła Radomskiego wyzwanie. Żył bowiem wartościami, które jako ponadczasowe, aktualne są również i dziś. Współczesny człowiek potrzebuje na nowo powrócić do modlitwy. Trzeba wciąż z nową wiarą i głębokim rozeznaniem wczytywać się w karty Pisma św. i szukać właściwej drogi do świętości. Wciąż powiększa się w naszym kraju grupa ludzi ubogich. Liczba bezrobotnych przybrała największe po wojnie rozmiary. Sytuacja ta stanowi dla nas wyzwanie do dążenia do sprawiedliwości społecznej. Dlatego potrzebne nam wstawiennictwo i wzór patrona, który realizował te wartości na miarę swych czasów.

ks. Artur Piasek

Foto: *Bazylika Sw. Kazimierza, Radom*

Prezydent Kwaśniewski: Żałoba w geście solidarności

Od godz. 19 w piątek **12 marca br.** do soboty, do godz. 24, w całym kraju obowiązywała żałoba narodowa na znak solidarności z ofiarami czwartkowych zamachów terrorystycznych w Madrycie. Jako Zwierzchnik Sił Zbrojnych prezydent uczestniczył w dorocznej odprawie kierowniczej kadry MON i Sił Zbrojnych RP.

Żałoba, którą prezydent zarządził na wniosek Rady Ministrów, obowiązywała od godz. 19, kiedy w Madrycie ruszyły marsze przeciwko terroryzmowi. «Łączymy się w naszej solidarności, w naszym bólu» - powiedział prezydent, dodając, że jednym ze «spektakularnych gestów i dowodów łączności w

tym momencie jest ogłoszenie żałoby». Dodał, że ogłoszenie żałoby oznacza opuszczenie flag do połowy masztu na wszystkich gmachach publicznych,

to znaczy administracji rządowej i samorządowej. «Wierzę, że również osoby prywatne uhonorują śmierć niewinnych ludzi w tym barbarzyńskim akcie terrorystycznym we właściwy sposób» - powiedział prezydent.

Według niego, polskie służby są przygotowane na zagrożenie terrorystyczne, ale «nie oznacza to, że nic nam nie grozi». «Na ile jest możliwe w takich sytuacjach przygotować się - jesteśmy przygotowani, również poprzez działanie międzynarodowe: wywiady, wszystkie instytucje tego typu współpracują ze sobą, gdyby były zagrożenia powinniśmy być wzajemnie informowani» - powiedział prezydent. Dodał, że «służby są wyczerpane, są przygotowane, natomiast od nas wszystkich zależy, czy to będzie stan czujności, który nam pozwoli uniknąć ewentualnych zagrożeń, czy nie». «Wierzę, że potrafimy dać sobie z tym radę, choć niewątpliwie stuprocentowej pewności mieć nie można» - powiedział prezydent.

**Serwis „Polska-Polacy”
na podstawie PAP**

**Pismo
sponsoruje
Fundacja
POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**